

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/komunikaty/203144,Oswiadczenie-Instytutu-Pamieci-Narodowej-wobec-sformulowanych-przez-Najwyzsza-Iz.html>
28.02.2026, 09:37

Oświadczenie Instytutu Pamięci Narodowej wobec sformułowanych przez Najwyższą Izbę Kontroli nieprawidłowości w realizacji budżetu za 2023 r.

W związku z podaniem do publicznej wiadomości przez Najwyższą Izbę Kontroli w dniu 2 lipca br. informacji o wynikach kontroli – wykonanie budżetu państwa w 2023 r., w części 13 Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, publikujemy poniżej wyjaśnienia do sformułowanych przez kontrolerów NIK nieprawidłowości, wniesione w dniu 9 maja 2024 r. przez Prezesa IPN, zgodnie z art. 54 ustawy z dnia 23 grudnia 1994 roku o Najwyższej Izbie Kontroli (t.j. Dz. U. z 2022 roku poz.623).

02.07.2024

Wyjaśnienia były prezentowane przez przedstawicieli kierownictwa Instytutu Pamięci Narodowej podczas posiedzenia Kolegium Najwyższej Izby Kontroli w dniu 29 maja br.

Ostatnie 3 lata działań IPN to realizacja misji edukacyjnej opartej na kreatywnych rozwiązaniach, które przenikają się z tradycyjnymi formami nauczania historii. By lepiej zrozumieć potrzeby dzieci i młodzieży, a następnie racjonalnie, adekwatnie i oszczędnie alokować przyznane w ramach budżetu państwa środki finansowe.

W strukturze organizacyjnej IPN pojawiły się nowe komórki organizacyjne, tj. Biuro Nowych Technologii oraz Biuro Przystanków Historia. To na nich, obok Biura Edukacji Narodowej spoczywa ciężar realizacji nowatorskich projektów edukacyjnych, zwiększających zainteresowanie historią. W tym celu podjęto decyzję o uruchomieniu najnowocześniejszego centrum edukacyjnego w Polsce: Centralnego Przystanku Historia im. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego w Warszawie przy ul. Marszałkowskiej 107, gdzie w innowacyjny, ale racjonalny pod względem nakładów finansowych sposób prowadzone są działania o charakterze edukacyjnym. Centralny Przystanek Historia uruchomiono 6 maja br.

Dodatkowo realizowane są projekty o nieoczywistej formule, przynoszące wymierne i mierzalne efekty, przy stosunkowo niewielkich nakładach finansowych, poniesionych na ich realizację. Wszystkie z zadań, do których Instytut poniżej formułuje zastrzeżenia, były realizowane na podstawie transparentnie i racjonalnie prowadzonych zamówień w trybie prawa o zamówieniach publicznych.

W odpowiedzi na sformułowane stwierdzenia dotyczące niegospodarności przy wydatkowaniu środków na najem pomieszczeń, należy wyraźnie podkreślić, że Instytut Pamięci Narodowej, przed przystąpieniem do realizacji przedsięwzięcia obejmującego uruchomienie nowego Centralnego Przystanku Historia opracował w grudniu 2021 r. analizę efektywności i celowości tego przedsięwzięcia zarówno w zakresie merytorycznym, jak i organizacyjnym.

W przywołanym dokumencie wyraźnie podkreślono, że planowane działanie związane z najmem powierzchni stanowi wprost realizację zadań określonych przez ustawę o IPN. W myśl powyższego Instytut Pamięci Narodowej podjął się negocjacji długoletniej umowy najmu lokalu, usytuowanego w centrum Warszawy przy ul. Marszałkowskiej 107 na potrzeby rozwinięcia

działalności edukacyjnej i naukowej. 10 listopada 2022 r. została podpisana umowa najmu lokalu w celu otwarcia nowego Centralnego Przystanku Historia, z 10 letnim okresem jej obowiązywania. Świadome negocjacje warunków umowy pozwoliły przede wszystkim na:

- odbiór w dniu 28 kwietnia 2023 r. powierzchni biurowej według standardu określonego w umowie,
- wynegocjowanie tym samym łącznie 6 miesięcy wakacji czynszowych od 10 listopada do 28 kwietnia 2023 r. do czasu przekazania lokalu, co pozwoliło zaoszczędzić ok 5 826 tys. zł. Mając na uwadze, że po otrzymaniu prawa do dysponowania nieruchomością Instytut będzie wyposażał lokal w meble, urządzenia specjalistyczne, wyposażenie informatyczne oraz sprzęt niezbędny do uruchomienia studia medialnego, podjęto negocjacje w sprawie wydłużenia wakacji czynszowych w trakcie trwania umowy. Powyższe poskutkowało dodatkowymi 9 miesiącami wolnymi od czynszu w 9 i 10 roku trwania umowy. Tym samym zaoszczędzono dodatkowo kwotę w wysokości ok. 2 817 tys. zł. W tym modelu najmu Wynajmujący nie wyraził zgody na przedłużenie wakacji czynszowych w początkowym okresie obowiązywania umowy,
- jednocześnie w trakcie negocjacji warunków umowy podjęto decyzję o kaskadowym podejściu do planowania płatności za usługę najmu i taki tryb wynegocjowano. W pierwszym i drugim roku obowiązywania umowy, stawki czynszowe kształtują się kolejno w wysokości 145,96 EUR, 97,30 EUR oraz w kolejnych latach 46,08 EUR. Mając świadomość długoterminowej umowy i biorąc pod uwagę wzrost inflacji, jak również brak możliwości przewidzenia wysokości budżetu w kolejnych latach, Instytut zagwarantował sobie świadome bezpieczeństwo realnych możliwości finansowych w okresie od 3 do 10 roku obowiązywania umowy. Pomiędzy 3 a 8 rokiem najmu, płatność roczna za czynsz to ok. 3 676 tys. zł, w roku 9 to 2 197 tys. zł, a w roku 10 to już tylko 313 tys. zł.

Wbrew stwierdzeniom Najwyższej Izby Kontroli, fakt podpisania umowy, jak również przejęcia powierzchni determinował działania w IPN tak, aby zgodnie z analizą efektywności i celowości przedsięwzięcia, osiągnąć skutek w postaci otwarcia nowego Centralnego Przystanku Historia w możliwie najkrótszym terminie. W okresie do 28 kwietnia 2023 r. Instytut zlecił wykonanie projektu aranżacji (termin wykonania projektu to 6 kwietnia 2023 r.), który był niezbędny do przeprowadzenia postępowania przetargowego na wybór wykonawcy kompleksowego wyposażenia Centralnego Przystanku Historia. Zlecenie wykonania projektu przed zawarciem umowy na najem powierzchni nie było możliwe, gdyż w przypadku niezawarcia umowy najmu Instytut poniósłby nieuzasadnione koszty projektu, który nie zostałby wykorzystany. Po protokolarnym przekazaniu przez Najemcę w dniu 28 kwietnia 2023 r. przygotowanego lokalu, zgodnego ze standardem określonym w umowie najmu oraz przekazaniu kompletnej dokumentacji powykonawczej, pracownicy Instytutu podjęli niezwłocznie niezbędne działania, aby rozpocząć procedurę przetargową na kompleksowe wyposażenie Centralnego Przystanku Historia. Postępowanie przetargowe nie mogło zostać wszczęte przed 28 kwietnia 2023 r., ponieważ Zamawiający otrzymał prawo do dysponowania nieruchomością do celów aranżacyjnych dopiero w dniu odebrania przez Instytut lokalu zgodnie ze standardem określonym w umowie. Jednocześnie Zamawiający, w trakcie oczekiwania na przygotowaną przestrzeń, dokonywał niezbędnych działań związanych z przygotowaniem opisu przedmiotu zamówienia w celu wszczęcia postępowania przetargowego na kompleksowe wyposażenie Centralnego Przystanku Historia. Ponieważ postępowanie przetargowe musiało być przeprowadzone w trybie unijnym ze względu na progi kwotowe, procedura trwała ok. 3 miesiące.

W pierwszym postępowaniu wpłynęła jedna oferta, która w ocenie komisji przetargowej po

pierwsze, przekroczyła możliwości finansowe Zamawiającego, ale przede wszystkim podlegała odrzuceniu z przyczyn formalnych. Niezwłocznie wszczęto kolejne postępowanie, którego termin składania ofert przypadł na 25 września 2023 r. Komisja Przetargowa dokonała wnikliwej analizy otrzymanych ofert pod względem merytorycznym i formalnym. Weryfikacja ta doprowadziła do wykrycia nieprawidłowości u jednego z potencjalnych Wykonawców w postaci przedłożenia nieprawdziwych referencji w celu, naszym zdaniem, wyłudzenia zamówienia. Powyższe skutkowało powiadomieniem prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa i odrzuceniem oferty. Ważna umowa z kolejnym wyłonionym Wykonawcą została podpisana 5 grudnia 2023 r. z terminem jej realizacji do 28 lutego 2024 r.

Należy podkreślić, że Instytut poprzez dokonanie świadomych i efektywnych negocjacji warunków umowy najmu, zagwarantował sobie łącznie 15 miesięcy wakacji czynszowych, na łączną kwotę zaoszczędzonych środków finansowych w wysokości ok. 8 643 tys. zł. Zmiana planowanej daty otwarcia Centralnego Przystanku Historia wynikała wyłącznie z realnych terminów proceduralnych oraz zawartych umów.

IPN nie miał możliwości ominięcia procedur przetargowych, które wynikają z przepisów prawa zamówień publicznych, a wcześniejsze wszczęcie postępowań, przed przejęciem lokalu, było niemożliwe z uwagi na konieczność wykonania projektów, wyłonienia wykonawcy wyposażenia, a także fakt, że IPN musiał powtórzyć jedno z postępowań przetargowych nie ze swojej winy (zaś w drugim postępowaniu doszło do próby wyłudzenia zamówienia publicznego). Te okoliczności spowodowały, że termin otwarcia Centralnego Przystanku Historia musiał zostać przesunięty. Oficjalne otwarcie Centralnego Przystanku Historia im. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego w Warszawie nastąpiło 6 maja 2024 r. z udziałem licznie zaproszonych gości, w tym dzieci i młodzieży, będących głównym odbiorcą oferty edukacyjnej dostępnej w tej przestrzeni. Powyższe wyjaśnienie jednoznacznie wskazuje, że zarzut dotyczący niegospodarności przy wydatkowaniu środków na najem pomieszczeń jest nieuzasadniony.

Odnosząc się do zarzutów nienależytego zarządzania środkami publicznymi oraz nienależytego sprawowania nadzoru nad realizacją kluczowych przedsięwzięć inwestycyjnych związanych z utworzeniem nowego Centralnego Przystanku Historia w budynku przy ul. Marszałkowskiej 107 poprzez poświadczenia nieprawdy, a także niegospodarności w kontekście zakupu kapsuł multimedialnych, jak również wyposażenia najmowanych powierzchni w budynku Central Point i nadzoru autorskiego wyjaśniamy, że od 1 maja 2023 r. pracownicy Instytutu podjęli niezbędne działania, aby rozpocząć procedurę przetargową na kompleksowe wyposażenie Centralnego Przystanku Historia. Ponieważ postępowanie przetargowe musiało być przeprowadzone w trybie unijnym ze względu na progi kwotowe, procedura trwała ok. 3 miesiące. W pierwszym postępowaniu wpłynęła jedna oferta, która w ocenie komisji przetargowej po pierwsze, przekroczyła możliwości finansowe Zamawiającego jak również, ale przede wszystkim jak zostało wspomniane wcześniej, oferta nie spełniała wymogów formalnych, ponieważ jeden z załączników nie został podpisany.

Drugie, wszczęte niezwłocznie postępowanie, którego termin składania ofert przypadł na 25 września 2023 r., umożliwiło Zamawiającemu wybór Wykonawcy spośród większej liczby oferentów. Komisja Przetargowa dokonała wnikliwej analizy otrzymanych ofert pod względem merytorycznym i formalnym. Weryfikacja ta doprowadziła do wykrycia nieprawidłowości po stronie jednego z potencjalnych Wykonawców w postaci przedłożenia nieprawdziwych referencji, naszym zdaniem w celu wyłudzenia zamówienia. To zaś spowodowało wydłużenie procesu oceny i nadania ofert, ponieważ IPN musiał zweryfikować dokumenty przedłożone przez tego wykonawcę

również u źródła, tj. przeprowadził postępowanie wyjaśniające co do rzetelności złożonej dokumentacji.

Powyższe skutkowało powiadomieniem prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa i odrzuceniem oferty. Ważna umowa z kolejnym wyłonionym Wykonawcą została podpisana 5 grudnia 2023 r., z terminem jej realizacji do 28 lutego 2024 r. Zmiana planowanej daty otwarcia Centralnego Przystanku Historia wynikała wyłącznie z realnych terminów proceduralnych oraz zawartych umów.

Biorąc powyższe pod uwagę Instytut potwierdził zakup sprzętu multimedialnego (trzech multifunkcyjnych kapsuł komputerowych), ponieważ Wykonawca okazał dokumenty potwierdzające zamówienie, zakup oraz opłacenie faktury u producenta. Przekazał numery seryjne urządzeń oraz instrukcje obsługi. Podkreślamy, że kapsuły zostały dostarczone i uruchomione w dniu 26 kwietnia 2024 r. w Centralnym Przystanku Historia przy ul. Marszałkowskiej 107.

Ponadto, zgodnie z wyjaśnieniami przedstawionymi przez Wykonawcę, opóźnienie w dostawie wynikało z nieprzewidzianych okoliczności nadzwyczajnych, tj. konfliktu zbrojnego na Morzu Czerwonym. Informujemy, że w dniu 26 kwietnia 2024 r. Instytut naliczył stosowne kary umowne za opóźnienie w dostawie i potrącił je z faktury, którą wystawił Dostawca.

Powyższe jednoznacznie potwierdza, że należycie zabezpieczono interes Skarbu Państwa, aby nie narazić go na utratę środków finansowych, dlatego podniesione zarzuty dotyczące nienależytego zarządzania środkami publicznymi oraz nienależytego sprawowania nadzoru nad realizacją kluczowych przedsięwzięć inwestycyjnych związanych z utworzeniem nowego Centralnego Przystanku Historia w budynku przy ul. Marszałkowskiej 107 poprzez poświadczenia nieprawdy, a także niegospodarności w kontekście zakupu kapsuł multimedialnych, należy uznać za bezzasadne.

Wyjaśniamy, że do końca 2023 r. Wykonawca mógł zrealizować część zamówienia do wartości 2 mln zł brutto. Z wyjaśnień przekazanych w trakcie trwania kontroli jednoznacznie wynika, że brak montażu części wyposażenia wynikał z konfliktów instalacji znajdujących się w lokalu, co uniemożliwiło Wykonawcy dokonanie prawidłowego montażu. Powstały problem nie wynikał z winy Zamawiającego czy też Wykonawcy, gdyż konflikty można było realnie stwierdzić dopiero w trakcie realizacji umowy. Powyższe niezwłocznie zostało zgłoszone do firmy wynajmującej lokal z prośbą o usunięcie. Czas wykonania poprawek wydłużył się, ze względu na okres świąteczny oraz na fakt, że część elementów wywołujących konflikty instalacyjne była na gwarancji producenta i wymagała interwencji firm dokonujących montażu tych elementów. Kierownik Projektów Aranżacyjnych Biura Przystanków Historia dokonujący potwierdzenia w protokole odebrania wyposażenia (w tym zabudowy meblowej) nie miał świadomości, że uwzględniając częściowy brak montażu popełnia błąd. Służby księgowe IPN oraz Dyrektor Generalna zatwierdzili dokument do wypłaty na podstawie dostarczonych dokumentów, z których jednoznacznie wynikało, że można go opłacić. W tym miejscu należy zaznaczyć, że w trakcie realizacji umowy konflikty instalacyjne zostały usunięte, wszystkie elementy wyposażenia zamontowane i działają prawidłowo. Dowodem jednoznacznie wskazującym na prawidłowe wykonanie umowy w zakresie dostawy i montażu wyposażenia meblowego jest protokół z dnia 4 marca 2024 r. z dokonanej wizji lokalnej, którą w obecności pracownika IPN przeprowadził kontroler NIK. Wynika z niego, że całe wyposażenie meblowe zostało dostarczone i prawidłowo zamontowane.

Wobec powyższych wyjaśnień należy podkreślić, że sformułowany zarzut dotyczący nienależytego

zarządzania środkami publicznymi oraz nienależytego sprawowania nadzoru nad realizacją kluczowych przedsięwzięć inwestycyjnych związanych z utworzeniem nowego Centralnego Przystanku Historia w budynku przy ul. Marszałkowskiej 107 poprzez niegospodarność w kontekście wyposażenia najmowanych powierzchni jest bezpodstawny.

Informujemy ponadto, że pomimo niezakończenia przedsięwzięcia polegającego na kompleksowym wyposażeniu Centralnego Przystanku Historia, w grudniu 2023 r., zamontowane i dostarczone elementy zabudowy meblowej pod względem kolorystyki, materiału oraz jakości wykonania były zgodne z projektem, a także zostały zatwierdzone przez jego autora. Ponadto, wybór pozostałych elementów wyposażenia, a w szczególności mebli wolnostojących, tj. krzeseł, foteli, puf, siedzisk, pod względem modelu, kolorystyki, materiału wykonania, również został zatwierdzony przez autora projektu. Jednocześnie należy dodać, że protokół odbioru końcowego przedsięwzięcia autor projektu potwierdził własnoręcznym podpisem w dniu 27 lutego 2024 r. Wszystkie opisane powyżej działania jednoznacznie wskazują, że nadzór autorski został właściwie zrealizowany, a Skarb Państwa nie został narażony na utratę środków finansowych, dlatego zarzut dotyczący nienależytego sprawowania nadzoru nad realizacją kluczowych przedsięwzięć inwestycyjnych związanych z utworzeniem nowego Centralnego Przystanku Historia w budynku przy ul. Marszałkowskiej 107, poprzez poświadczenia nieprawdy w kontekście nadzoru autorskiego jest bezzasadny.

W odniesieniu do zarzutu niegospodarnego poniesienia wydatków związanych ze świadczeniem usług podnoszących poziom bezpieczeństwa pracowników IPN podczas delegacji służbowych należy podkreślić, że z uwagi na umieszczenie Prezesa IPN na liście osób ściganych przez Federację Rosyjską za prowadzenie procesu dekomunizacji oraz wynikające z tego zagrożenie realnymi sankcjami karnymi, podjęcie przez Instytut działań mających na celu zwiększenie bezpieczeństwa niektórych delegacji Instytutu należy uznać za w pełni zasadne.

Nie ma przepisów, które określałyby standard zabezpieczenia delegacji Instytutu w sytuacji uczestnictwa w uroczystościach związanych z podwyższonym ryzykiem lub jednoznacznie zobowiązywałyby Instytut do podejmowania określonych działań. Takich obowiązków nie umieszczono również w ustawie z dnia 8 grudnia 2017 r. o Służbie Ochrony Państwa (Dz. U. z 2024 r. poz. 325) ani ustawie z dnia 22 sierpnia 1997 r. o ochronie osób i mienia (Dz. U. z 2021 r. poz. 1995). Dlatego w Instytucie decyzje w tym zakresie są podejmowane w oparciu o analizę potencjalnych zagrożeń i dostępne możliwości ich ograniczenia. Dotyczyło to zarówno delegacji krajowych, związanych przede wszystkim z uroczystościami demontażu obiektów „wdzięczności Armii Czerwonej”, jak i podróży zagranicznych (Ukraina – stan wojny, Izrael – stan wojny, silna diaspora prorosyjska, Węgry – silna diaspora prorosyjska).

W ramach analizy zabezpieczenia delegacji krajowych istotną okolicznością był fakt objęcia uroczystości demontażu obiektów „wdzięczności Armii Czerwonej” ochroną służb policyjnych. Podczas wyjazdów zagranicznych Biuro Współpracy Międzynarodowej IPN zwracało się do właściwej komendy Policji (główniej, wojewódzkiej), przedstawicielstw polskiego MSZ za granicą i zagranicznych przedstawicielstw MSZ danego kraju (centrale MSZ i ambasady), polskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (poziom ustaleń roboczy oraz uzgodnienia między dyrektorami, skutkujące przekierowaniem nas do kontaktu z Komendą Główną Policji), w celu dochowania rzetelności i transparentności całości procedury oraz uzyskania ewentualnych odpowiednich rekomendacji. Żadna ze wspomnianych jednostek nie odmówiła, nie zakwestionowała zasadności procedury ani nie proponowała alternatywnego sposobu postępowania. Wszystkim agendum każdorazowo przedstawiano całokształt sprawy (okoliczności,

celowość, kwestię figurowania Prezesa IPN dr. Karola Nawrockiego na liście Federacji Rosyjskiej i prowadzonych śledztw w związku z aktywnie realizowanym przez IPN procesem dekomunizacji przestrzeni publicznej). Należy podkreślić, że Prezesowi IPN nie przysługuje automatycznie i w pierwszej kolejności ochrona SOP, a jej uzyskanie w trybie realizacji specjalnej procedury, związanej z podjęciem przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych oraz Komendanta SOP kolejnych decyzji, jest czasochłonne i kompleksowe, niekompatybilne z trybem organizacji delegacji Prezesa IPN. Dlatego po zebraniu danych z wyspecjalizowanych jednostek, IPN wypracowywał optymalne rozwiązania na bazie wewnętrznych konsultacji i analizy ryzyka.

Jednocześnie należy zwrócić uwagę na wysoki poziom kompetencji usługodawców, którzy są wpisani na prowadzoną przez Komendanta Głównego Policji listę kwalifikowanych pracowników ochrony fizycznej.

IPN podkreśla, że wszystkie realizowane przedsięwzięcia z udziałem Prezesa IPN zostały odpowiednio zabezpieczone i odbyły się bez zakłóceń.

Odnosząc się do aspektu finansowego, IPN wydatkował 34,2 tys. złotych w związku z realizacją 9 umów na czynności świadczone przez dwie osoby fizyczne. Daje to średnio kwotę ok. 3,8 tys. złotych na realizowane przedsięwzięcia, które w większości trwały dłużej niż 1 dzień, co wzięwszy pod uwagę wymóg gospodarności, IPN uznaje za racjonalne i uzasadnione, niemożliwe do zestawienia z warunkami finansowymi organizacji zabezpieczenia SOP. Nadmieniamy też, że jedynie niewielka liczba spośród delegacji kierownictwa IPN wiązała się z tą formą zabezpieczenia. Równolegle zwracamy uwagę, że wydatkowanie rzędu 3,8 tys. złotych dodatkowo dowodzi organizacyjno-porządkowego charakteru wykonywanych przez zleceniobiorców czynności. Gdyby faktycznie była to „ochrona osób i mienia” w rozumieniu ustawy o ochronie osób i mienia, powyższa kwota byłaby zdecydowanie, co najmniej kilkukrotnie wyższa, biorąc pod uwagę np. wyjazd do kraju ogarniętego wojną, jak miało to miejsce w przypadku delegacji na Ukrainę.

Wszystkie zlecone świadczenia, realizowane zarówno w kraju, jak i za granicą, obejmowały wyłącznie czynności organizacyjno-porządkowe, koordynacyjne i wspierające. Z tego powodu, nie wymagały używania i wykorzystywania środków przymusu bezpośredniego, broni palnej oraz posiadania koncesji przez usługodawców. Realizowane czynności obejmowały monitorowanie ryzyka, obserwacje miejsc, udzielanie instruktażu, pilnowanie sprzętu.

Przedmiot umowy sformułowany jako „ochrona osób i mienia” był tylko kwestią użytej terminologii, kojarzącej się z ustawą o ochronie osób i mienia, do której nigdy wprost w żadnym dokumencie, w tym w umowie, się nie odwołano.

Ułatwiano usługodawcom procedurę wywozu/wwożenia broni, w tym do krajów w stanie wojny, ponieważ posiadali uprawnienia do posiadania broni w celach ochrony osobistej, uzyskane na podstawie przepisów ustawy o broni i amunicji i miało to związek z ich własnym bezpieczeństwem. Zleceniobiorcy po uzyskaniu zgód ze strony władz polskich na wywóz broni we wszystkich sprawach, w których o taką zgodę wnioskowali, ostatecznie otrzymali pozwolenie na wwiezienie broni tylko na Ukrainę (w stanie wojny). Nie dostali pozwolenia na wwiezienie broni na tereny pozostałych państw (odpowiednio ze strony władz Węgier i Izraela). Brak powyższych zgód nie przeszkodził im w świadczeniu usług, do których zostali faktycznie powołani. Świadczyli bowiem czynności o charakterze organizacyjno-porządkowym.

Jednocześnie wskazuję, że zawarte z usługodawcami Umowy zawierały istotne postanowienia,

pozwalające zrealizować przedmiot umowy. W ocenie IPN transparentność wydatkowania środków publicznych przy podpisanych umowach zlecenia, wystosowane pisma, uzyskane zgody na wydatkowanie i adekwatne dokumenty księgowe, okazane podczas kontroli, ukazują w przejrzysty sposób wszystkie poniesione koszty, w tym dotyczące zapewnienia noclegu usługobiorcy.

Dodatkowo, co opisano również szczegółowo w wyjaśnieniach przekazywanych w toku kontroli, zdaniem IPN zawarcie umowy z osobą fizyczną wyłączało jednocześnie zastosowanie ustawy o ochronie osób i mienia, wobec czego zarzut naruszenia zapisów tejże ustawy w ocenie IPN jest chybiony.

W świetle powyższego należy uznać, że wydatki związane ze świadczeniem usługi ochrony osób i mienia w trakcie niektórych delegacji kierownictwa IPN nie miały charakteru niegospodarnego, co jasno wskazuje, że zarzut formułowany przez Najwyższą Izbę Kontroli dotyczący niegospodarnego wydatkowania środków publicznych związanych ze świadczeniem usług podnoszących poziom bezpieczeństwa delegacji jest bezzasadny.

Odnosząc się do zarzutów dotyczących zakupu licencji do gry „Warsaw Rising” wyjaśniamy: w wystąpieniu pokontrolnym NIK stwierdzono, że: (cyt.) przy wydatkowaniu środków na realizację działalności IPN stwierdzono również przypadki poniesienia wydatków na łączną kwotę 4 724,0 tys. zł z naruszeniem zasad racjonalnego gospodarowania środkami publicznymi określonymi w art. 44 ust. 3 ustawy o finansach publicznych. Nie dokonano rozeznania rynku w zakresie alternatywnych sposobów zaspokojenia potrzeb IPN. Oszacowano ich wartość na podstawie kosztów gier o zupełnie innym zaawansowaniu technologicznym. Tym samym nie gwarantowało to wydatkowania środków publicznych w sposób odpowiadający zasadom.

Odpowiadając na ten zarzut, informujemy, że zgodnie z wcześniejszymi wyjaśnieniami przedłożonymi kontrolerom NIK oszacowana na poziomie 3 500 000,00 zł kwota wyliczona została w odniesieniu do realizacji gry dotyczącej Powstania Warszawskiego, opartej na mechanizmach i rozwiązaniach scenariuszowych znanych z „Gry Szyfrów” oraz „Lotników”. Porównywano wcześniej przedłożone przez spółkę Retrovibe wyceny z kosztami poniesionymi na gry zrealizowane („Gra Szyfrów” – łącznie 1 156 200 zł brutto) i wówczas realizowane („Lotnicy” – 3 100 000 zł brutto). Jak wcześniej wskazano, nie analizowano dokładnych kosztów stworzenia gry o Powstaniu Warszawskim w oparciu o technologie i rozwiązania użyte lub tożsame z tymi występującymi w „Warsaw Rising”, gdyż wynik wspomnianej powyżej analizy i porównania wykazał, iż przy możliwościach budżetowych IPN pozyskanie gry o zaawansowanych technikach oraz długim czasie rozgrywki możliwy jest jedynie poprzez zakup licencji.

Dalej w wystąpieniu NIK wskazano, że: (cyt.) nie udokumentowano całego procesu zakupu ze względu na brak etapowania prac, ponieważ negocjowano cały zakres przedmiotu umowy.

Zgodnie z wcześniej udzieloną kontrolerom NIK odpowiedzią, ze względu na brak etapowania prac, negocjowano cały zakres przedmiotu umowy. Teza o niedokumentowaniu całego procesu jest zatem niezgodna ze stanem faktycznym. Prace komisji podsumowane zostały stosownym protokołem przedłożonym do zapoznania w trakcie kontroli.

W swoim wystąpieniu NIK podnosi, że: (cyt.) tym samym IPN nabył istniejący od 2019 roku na rynku produkt gamingowy, lecz zapłacił za jego modyfikację, przy czym właściciel gry dokonywał modyfikacji jeszcze przed złożeniem oferty (15.2) Ustalono, że wycena prac z tym związanych nie została w żaden sposób udokumentowana.

Wyjaśniamy, że wycena prac związanych z dostosowaniem gry „Warsaw Rising” nie była dokumentowana w żaden sposób, gdyż jak wskazano we wcześniejszych wyjaśnieniach, Instytut Pamięci Narodowej zainteresowany był wyłącznie zakupem gotowego, a więc dostosowanego do swoich potrzeb projektu. Cały proces opiniowania gry został udokumentowany. Prowadzone przez spółkę Retrovibe prace w żaden sposób nie wpłynęły na finalizację Umowy czy tempo jej podpisania, bądź konieczność zawarcia przez IPN Umowy.

Kolejny zarzut dotyczy wartości wynagrodzenia. NIK podnosi, że: (cyt.) wartość wynagrodzenia, za którą zakupiono licencję gry „Warsaw” (tj. 4 340,0 tys. zł), była wyższa o 1 123,6 tys. zł od wartości oferty z 29 lipca 2022 r. przy takim samym zakresie przedmiotowym obydwu ofert. Tym samym dokonano zakupu licencji za kwotę wyższą niż wynikała z pierwotnej oferty.

IPN wyjaśnia, że tak jak wykazano we wcześniejszych wyjaśnieniach, zakupu licencji dokonano na podstawie oferty z dnia 9 maja 2023 r., która stanowiła załącznik do wniosku zakupowego. Była ona zbieżna z ofertą przekazaną przez firmę Retrovibe Sp. z o.o. z dnia 23 czerwca 2023 r.

W dalszej części wystąpienia NIK podnosi, że: (cyt.) z ogólnodostępnych statystyk graczy online na platformie Steam wynika, że zainteresowanie graczy tą grą wykazuje tendencję spadkową (średnio dziennie gra kilku użytkowników tej platformy). Zastępca Dyrektora BNT wyjaśniła, że w związku z tendencją spadkową statystyk BNT planuje nadal prezentować projekt podczas targów branżowych, spotkań z młodzieżą, wydarzeń rocznicowych oraz poszerzyć dystrybucję o nowe platformy.

Wyjaśniamy, że umowa licencyjna zawarta została na 10 lat. Tak jak przedstawiono we wcześniejszych wyjaśnieniach złożonych kontrolerom NIK, gra „Warsaw Rising – Miasto Bohaterów” na dzień 8 kwietnia 2024 r. pobrana została 169 344 razy, co, pomimo tendencji spadkowej, tj. mniejszej dynamiki wzrostu pobrań, jest wynikiem bardzo dobrym, gdyż w ciągu niecałych 8 miesięcy od publikacji projektu wypełniono 17% 10-letniego celu, tj. osiągnięcia w ciągu 10 lat 1 mln pobrań. Projekt do końca obowiązywania umowy licencyjnej, zgodnie z wyjaśnieniami z dnia 27 marca oraz 11 kwietnia br. dystrybuowany będzie bezpłatnie na platformie Steam, podczas spotkań z młodzieżą, targów branżowych itp., co ma za zadanie utrzymać średnioroczną ilość pobrań tak aby cel, o którym mowa powyżej, został osiągnięty w zakładanym czasie. Gra będzie też szeroko prezentowana podczas wydarzeń organizowanych przez IPN, w tym związanych z 80. rocznicą wybuchu Powstania Warszawskiego. Wobec powyższego jednoznacznie należy podkreślić, że sformułowany zarzut, dotyczący naruszenia racjonalnego gospodarowania środkami publicznymi jest bepodstawny.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia zasady racjonalności gospodarowania środkami publicznymi określonymi w art. 44 ust. 3 ustawy o finansach publicznych wyjaśniamy:

- Instytut Pamięci Narodowej to największa w Polsce instytucja naukowo-badawczo-archiwalna. Instytut jest także wiodącym organem działającym na arenie międzynarodowej w obszarze prowadzenia badań, dokumentacji, podnoszenia świadomości i edukacji na temat reżimów totalitarnych, które dotknęły Europę w XX wieku.

Po blisko 25 latach działalności została odświeżona i unowocześniona identyfikacja wizualna IPN. Jednym z jej kluczowych elementów było zaprojektowanie i wykonanie kroju pisma Memoria. Powstały font – klasyczny i tradycyjny w konstrukcji – tworzy dla projektu szczególny kontekst: historyczny, związany z rangą IPN i pełnionymi przez niego funkcjami. Stanowi przy tym znakomity wyróżnik i element identyfikujący IPN. Opracowany w wielu odmianach, z szerokim zakresem

znaków oraz możliwością udostępnienia kroju pisma innym podmiotom współpracującym z Instytutem. Wiele darmowych krojów ozdobnych, dostępnych w „ogólnym oprogramowaniu” stwarza problemy techniczne, szczególnie ze znakami specjalnymi, co uniemożliwia lub generuje problemy przy projektowaniu identyfikacji wizualnej.

Biorąc pod uwagę rangę działalności Instytutu, który w sygnecie ma orła, element godła narodowego, nie powinno dojść do sytuacji użycia dla identyfikacji wizualnej IPN kroju pisma z „ogólnego oprogramowania”, który jako identyfikacja wizualna mógł być wcześniej użyty w innych projektach promujących sprzeczne wartości, godzące w dobre imię Polski i może być przez odbiorcę z tymi projektami identyfikowany. Dlatego też, w ocenie IPN, ważnym jest posiadanie indywidualnego kroju czcionki, który będzie jednoznacznie kojarzony przez odbiorców z instytucją naukową oraz z wartościami, jakie IPN przekazuje w tworzonych treściach (książkach, artykułach, na stronach internetowych itd.). Należy pamiętać, że IPN jest nie tylko instytucją stricte kojarzoną z „urzędem”, ale również instytucją naukowo-badawczo-edukacyjną, która poprzez takie elementy wizualne jak indywidualna czcionka buduje swoją markę i pozycję na rynku wydawniczym i edukacyjnym. Wobec powyższego, w ocenie IPN wydatkowanie środków na ten cel nie stanowiło naruszenia zasady racjonalnego gospodarowania środkami publicznymi i zarzut formułowany przez Najwyższą Izbę Kontroli jest bezpodstawny.

- Odnosząc się do zarzutu związanego z zakupem praw do nadania nowej odmianie róży dziewiczej o nazwie hodowlanej „ROJmemo” imienia „Victoria 1920” należy podkreślić, że celowość tego zakupu została ustalona na podstawie analiz dokonanych przez pracowników Biura Edukacji Narodowej IPN. Zakup powyższych praw jest bowiem kluczowym elementem przygotowywanego projektu edukacyjnego Instytutu pt. „Victoria 1920”. Projekt ten zostanie zainaugurowany 15 sierpnia 2024 r. w Warszawie, poprzez uroczyste nadanie róży imienia „Victoria 1920”. W ten sposób rozpocznie się upowszechnianie nazwy i wizerunku nowej odmiany białej róży. IPN będzie ją następnie szeroko popularyzował w różny sposób, m.in. w publikacjach, materiałach filmowych, na plakatach, stronach internetowych, w mediach społecznościowych, a także na okolicznościowych plakietkach i wpinkach dystrybuowanych bezpłatnie podczas uroczystości rocznicowych. Jednocześnie w wielu miejscach w Polsce i za granicą sadzone będą krzewy nowej odmiany róży, w miejscach pamięci narodowej związanych z bohaterami wojny polsko-bolszewickiej. Działanie to zostało rozpoczęte już w marcu 2024 r. poprzez pilotażowe nasadzenia w Ostrowi Mazowieckiej, Kocku, Ciechanowcu i Płocku, we współpracy z miejscowymi samorządami.

Celem powyższych działań jest wykreowanie nazwy i wizerunku białej róży „Victoria 1920” na powszechnie znany symbol zwycięstwa nad bolszewicką Rosją w 1920 r. i wdzięczności dla bohaterów, którym Naród Polski to zwycięstwo zawdzięcza. Podobnie jak dla Brytyjczyków czerwony mak stał się powszechnie znanym symbolem ofiar poniesionych podczas I wojny światowej, a w Polsce żółty żonkil przypomnieniem zbrojnego zrywu Żydów w getcie warszawskim w 1943 r. Powyższe przykłady wskazują na skuteczność promowania pamięci o wydarzeniach historycznych poprzez wykreowanie ich nośnych symboli, w tych przypadkach w postaci kwiatów. Upowszechniony przez IPN symbol – biała róża „Victoria 1920 r.” – stanie się motywem przewodnim i elementem scalającym szereg ogólnopolskich przedsięwzięć edukacyjnych IPN, w tym konkursów plastycznych i wokalnych o tematyce historycznej, popularyzujących pamięć o zwycięstwie nad bolszewicką Rosją. Sadzenie zaś krzewów białej róży „Victoria 1920” w kolejnych miejscach pamięci stanie się okazją do organizowania lokalnych wydarzeń o charakterze memoratywnym oraz spotkań edukacyjno-historycznych. Sadzonki nowej róży będą bezpłatnie powierzone przez IPN instytucjom zapraszonym do projektu (szkołom, stowarzyszeniom,

placówkom kultury, instytucjom samorządowym), przy czym IPN będzie obligował partnerów do dbania o róże oraz do kultywowania pamięci o zwycięstwie z 1920 r.

Projekt edukacyjny IPN „Victoria 1920” czerpie z doświadczeń wcześniejszych, udanych i szeroko rezonujących przedsięwzięć edukacyjnych, na przykład programu pt. „Katyń... Ocalić od zapomnienia” zainicjowanego w 2008 r. przez Stowarzyszenie Parafiada im. św. Józefa Kalasancjusza. Program ten polegał na sadzeniu Dębów Katyńskich upamiętniających imiennie Polaków zamordowanych przez Związek Sowiecki wiosną 1940 r. w ramach zbrodni katyńskiej. W ramach obecnego przedsięwzięcia podobnym symbolem, tym razem upamiętniającym zbiorowo wszystkich polskich bohaterów wojny polsko-bolszewickiej będą białe róże o nazwie „Victoria 1920”.

Projekt „Victoria 1920” z założenia jest przedsięwzięciem wieloletnim: zarówno sadzenie krzewów białych róż, jak i działania edukacyjne będą cykliczne ponawiane każdego roku, aby systematycznie pogłębiać ich efekty. Z tego też względu imię nowej róży zostanie zastrzeżone unijnym znakiem towarowym na 10 lat, a hodowca został zobowiązany do utrzymania trwałości i dostępności nowej odmiany róży przez 10 lat, z możliwością przedłużania. Konkludując, zakup praw do nadania imienia „Victoria 1920” nowej odmianie róży dziewiczej o nazwie hodowlanej „ROJmemo”, za kwotę 34 440 zł, jest kluczowym elementem szerszego przedsięwzięcia edukacyjnego IPN o nazwie „Victoria 1920”, inwestycją mającą na celu podniesienie świadomości historycznej Polaków, bazującej na sukcesach podobnego rodzaju przedsięwzięć w kraju i za granicą. Powyższe wyjaśnienia jednoznacznie wskazują, że zarzut formułowany przez Najwyższą Izbę Kontroli dotyczący nieracjonalnego wydatkowania środków publicznych związanych z zakupem praw do nadania nowej odmianie róży jest nieuzasadniony.

- Najwyższa Izba Kontroli zakwestionowała w swoim wystąpieniu pokontrolnym zlecenie wykonania filmów – tutoriali do gier. Nowe instrukcje filmowe (tutoriale) do gier planszowych zamówione na podstawie umowy z dnia 14 lutego 2023 r. nie są jeszcze dostępne na kanale YouTube @IPNtvPL, jednakże są intensywnie wykorzystywane podczas organizacji wydarzeń IPN związanych z wykorzystaniem gier planszowych w edukacji.

Głównymi odbiorcami gier planszowych Biura Edukacji Narodowej IPN są pedagodzy i edukatorzy (np. muzealni), dlatego przed upublicznieniem instrukcji filmowych na kanale YouTube @IPNtvPL chciano uzyskać pewność, że materiały będą spełniały kryteria właściwe dla materiałów edukacyjnych i miały wysoki stopień akceptacji w środowisku nauczycielskim. Dlatego zdecydowano o zebraniu opinii od nauczycieli w ramach okresu testowego, kiedy instrukcje filmowe były wykorzystywane podczas szkoleń dla nauczycieli związanych z realizacją projektów Olimpiada Gier Planszowych i Polonijny Turniej Edukacyjnej Gry Planszowej „Miś Wojtek”.

Ponadto, we wrześniu 2023 r., ww. tutoriale były podstawą do szkoleń nauczycieli polskich oraz z całego świata organizowanych wspólnie przez Biuro Edukacji Narodowej oraz Biuro Przystanków Historia.

W tej chwili filmy funkcjonują w przestrzeni publicznej na stronie Olimpiady Gier Planszowych: olimpiadagier.org.pl. Materiały są udostępniane z konta podwykonawcy Instytutu Pamięci Narodowej, fundacji polonica.org.pl, która dla Biura Edukacji Narodowej realizuje autorską koncepcję Polonijnego Turnieju Edukacyjnej Gry Planszowej „Miś Wojtek”, powstałą w celu rozbudowy wieloletniego projektu IPN pt. „Szlaki nadziei. Odyseja wolności”.

Z instrukcji filmowych skorzystało 3 566 uczestników drugiej edycji Olimpiady Gier Planszowych

(na lata 2023–2024; wzrost liczby uczestników w stosunku do roku ubiegłego o 113%), jak również ok. 1200 uczestników Polonijnego Turnieju Edukacyjnej Gry Planszowej „Miś Wojtek”, w ramach którego od roku szkolnego 2023–2024 rozgrywane są także inne gry, niż tytułowy „Miś Wojtek”.

W trakcie trwania zawodów, tj. Olimpiady Gier Planszowych i Polonijnego Turnieju Edukacyjnej Gry Planszowej „Miś Wojtek” średnia liczba unikalnych wizyt na stronach partnera i olimpiadagier.org.pl w każdym miesiącu sięgała 3 000. Wyświetlenia strony to ok. 5 000–6 000 każdego miesiąca. Informacje statystyczne uzyskane od partnera wskazują na 1110 wyświetleń (96,8 godz. obejrzaných), co jest znaczącą wartością przy braku reklamy i wzrostu organicznego (na skutek polecenia sobie filmów przez użytkowników ich reakcji, polubień, dzielenia się i generowania sugestii przez platformę na podstawie preferencji użytkowników). Powyższe wskazania są bez wątpienia zaniżone, ponieważ podczas eliminacji czy półfinałów każdy film oglądają grupy od kilku do kilkunastu osób jednocześnie (nauczyciel plus grupa dzieci chętnych do wzięcia udziału w rozgrywkach – grupy te bywają duże, bo na poziomie szkolnym nauczyciele angażują w rozgrywki całe klasy, o czym wiemy z relacji i kontaktów osobistych).

Założono, że zgodnie ze standardami akademickimi ewaluacja filmów może zająć od 9 do 16 miesięcy. Spodziewamy się, że raport z rocznej pracy testowej i badań z nimi związanych zostanie przekazany do Biura Edukacji Narodowej po zakończeniu tegorocznych cykli zawodów z historycznych gier planszowych: polskich i międzynarodowych, pod koniec czerwca br. i umożliwi on wykonanie ostatnich poprawek materiałów przed ich upublicznieniem.

Obecne wyniki ewaluacji są bardzo dobre, a odbiór pozytywny: uczniowie, nauczyciele, edukatorzy wskazują na wysoką skuteczność naszych materiałów, połączoną z entuzjastycznym przyjęciem ich przez dzieci i młodzież. Powyższe wyjaśnienia jednoznacznie wskazują, że zarzut sformułowany przez Najwyższą Izbę Kontroli dotyczący nieracjonalnego wydatkowania środków publicznych na zlecenie wykonania filmów – tutoriali do gier jest nieuzasadniony.

- W wystąpieniu pokontrolnym zakwestionowano wydatki poniesione na organizację turnieju piłkarskiego „IPN Trophy”. Wyjaśniam, że turniej był zorganizowany jako działanie towarzyszące Kongresowi Pamięci Narodowej, który odbył się w dniach 13–15 kwietnia 2023 r. na PGE Narodowym w Warszawie. Zdecydowano o organizacji turnieju piłki nożnej bezpośrednio korespondującego z ww. wydarzeniem dla drużyn z 5 krajów (Polska, Litwa, Czechy, Słowacja oraz Szwecja), z łączną liczbą 200 uczestników. Oprócz samych młodych piłkarzy z każdą drużyną przybyli również trenerzy oraz rodziny i kibice. Turniej, który odbył się na stadionie Drukarza Warszawa, czyli w bezpośrednim sąsiedztwie Stadionu Narodowego, gdzie odbywał się Kongres, miał być punktem wyjścia do zapoznania młodych piłkarzy z najnowszą historią Polski.

„IPN Trophy” przyczynił się nie tylko do rozwoju sportowego uczestników, ale również zainteresowania historią naszej Ojczyzny, pozwolił zrozumieć niektóre wydarzenia z przeszłości i zachęcił do zgłębiania wiedzy historycznej w przyszłości. Każdy uczestnik turnieju wziął udział w przedsięwzięciach odbywających się podczas Kongresu Pamięci Narodowej, a więc w zajęciach edukacyjnych, obejrzał liczne wystawy, zapoznał się z nowymi technologiami służącymi pogłębianiu wiedzy z zakresu historii, miał możliwość samodzielnego wykonania pamiątkowych odznak, mógł zapoznać się z ofertą czytelnictwa, w tym z szeregiem komiksów szczególnie lubianych przez młodych ludzi. Dzięki naszym działaniom i międzynarodowemu turniejowi „IPN Trophy”, w Kongresie wzięły udział dzieci z kilku krajów.

Jednocześnie należy stwierdzić, że ustawa o IPN nie formułuje form, w jakich IPN winien prowadzić działania edukacyjne. Nie można zatem stawiać zarzutu, że zorganizowany turniej piłki nożnej jest inicjatywą niezgodną z przepisami ustawy, skoro przez tę formę aktywizacji młodzieży, nie tylko sama młodzież, ale również jej opiekunowie i rodziny były uczestnikami wydarzeń organizowanych w ramach Kongresu Pamięci Narodowej. Do nich także dotarł przekaz o historii Polski i oni również pozyskali w tym zakresie nową wiedzę. Formy w jakich działania edukacyjne IPN są prowadzone mają różnorodny charakter i nie są w żaden sposób przez ustawę ograniczone. W związku z powyższymi wyjaśnieniami, zarzut formułowany przez Najwyższą Izbę Kontroli nieracjonalnego wydatkowania środków publicznych, dotyczący organizacji turnieju piłkarskiego „IPN Thropy”, należy uznać za bezpodstawny.

- W odpowiedzi na zarzut naruszenia zasady racjonalnego gospodarowania środkami publicznymi, określonymi w art. 44 ust. 3 ustawy o finansach publicznych, poprzez dokonywanie wydatków z przeznaczeniem na zlecenie stacji telewizyjnej Telewizja Republika usługi emisji programu specjalnego „Republika Historii” (emisja pięciu odcinków w okresie 1-7 grudnia 2023 r.), podtrzymujemy argumentację przedstawioną w przesłanych wcześniej wyjaśnieniach.

Zlecenie emisji pięciu 8-minutowych odcinków programu specjalnego „Republika Historii” w Telewizji Republika było realizacją zadań ustawowych IPN (art. 1 pkt 4 oraz art. 53a ust. 1 pkt 2) ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Prowadzenie działań w zakresie edukacji historycznej jest ustawowym obowiązkiem IPN. Realizując to zadanie wykorzystujemy różne narzędzia dystrybucji treści, w tym telewizję, której oddziaływanie na odbiorcę jest skuteczne, nawet jeżeli ma mierzalnie niewielką oglądalność.

Zaznaczam również, że w uzasadnieniu do wniosku zakupowego nie wskazano, jak błędnie przywołano w wystąpieniu pokontrolnym, że: (cyt.) zasięg tej telewizji oraz jej grupa docelowa miała pozwolić na dotarcie z przekazem historycznym do jak największego grona odbiorców”. Było to uzasadnienie udzielenia zamówienia Wykonawcy, w uzasadnieniu zamówienia wpisano zaś: (cyt.) wśród głównych i ustawowych zadań Instytutu Pamięci Narodowej jest prowadzenie szeroko rozumianej edukacji historycznej. Jej adresatami powinny być osoby reprezentujące różne grupy wiekowe. Realizując ten cel, wychodzimy naprzeciw oczekiwaniom społecznym. [...]”.

Zaznaczamy, że zarzut nieskutecznego działania ze względu na niski udział Telewizji Republika w widowni telewizyjnej (wskazanej przez NIK na poziomie nieprzekraczającej 0,5% udziału widowni w rynku) podważa sens ustawowych działań IPN w zakresie edukacji. Edukacja z założenia jest procesem, który nie może opierać się jedynie na wartościach mierzalnych, nie odstępuje się bowiem od działań edukacyjnych pomimo niewielkiego zainteresowania odbiorców. Zlecenie Telewizji Republika usługi emisji programu „Republika Historii” było działaniem celowym, bowiem, przy stosunkowo niewysokich nakładach finansowych przekaz historyczny IPN mógł dotrzeć do grona odbiorcy o profilu, wbrew twierdzeniom zawartym w wystąpieniu pokontrolnym, określonym w uzasadnieniu do wniosku finansowego.

Ponadto raz jeszcze podkreślamy, że przedmiotem zamówienia była usługa emisji programu specjalnego „Republika Historii”, nadawanego w prime-time, czyli o godzinie 18.50, dziesięć minut przed głównym programem informacyjnym stacji telewizyjnej. Wskazanie zatem w wystąpieniu pokontrolnym, że cyt. „z danych statystycznych na kanale YouTube, na którym umieszczono audycje wynika, że na dzień zakończenia kontroli NIK średnia liczba wyświetleń tych

audycji nie przekroczyła 1000” nie pokrywa się z rzeczywistą liczbą odbiorców. Nawet biorąc pod uwagę, że Telewizja Republika w grudniu 2023 r. miała niską oglądalność, nieprzekraczającą 0,5% udziału widowni w rynku, to z ofertą historyczną IPN dotarł do stanowczo wyższej liczby odbiorców niż 1000. Należy zaznaczyć, że pozyskanie każdego, nawet jednostkowego odbiorcy jest wartością dodaną dla tego typu projektów edukacyjno-informacyjnych. Realną ocenę efektywności tego zadania będzie można wystawić w dłuższej perspektywie. Projekt ten nie zakładał końca jego żywotności na dzień zakończenia formalnej kontroli NIK.

Projekt ten będzie uzyskiwał najlepsze efekty z poniesionych nakładów przez cały czas jego dostępności na kanałach ogólnodostępnych, tj. na YouTube. Według raportu Telewizji Republika powstałego w oparciu o dane AGB Nielsen, pięć odcinków programu „Republika Historii” powstałych we współpracy z Instytutem zgromadziło 128 932 unikalnych widzów.

Powyższe jednoznacznie wskazuje, że projekt jest długoterminowy i zarzut formułowany przez Najwyższą Izbę Kontroli dotyczący nieracjonalnego wydatkowania środków publicznych jest bezzasadny.

W odpowiedzi na zarzuty dotyczące braku należytego nadzoru nad wykorzystaniem dotacji celowej udzielonej Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL ponownie należy, że rozliczenie dotacji przyznanej w 2023 r. nastąpiło na podstawie umowy dotacyjnej z dnia 14 lipca 2023 r. zawartej w związku z realizacją zadania inwestycyjnego pn.: „Zaprojektowanie, rozbiórka, rozbudowa, przebudowa, remont, rewaloryzacja oraz zmiana sposobu użytkowania budynku szpitala na terenie dawnego Aresztu Śledczego Warszawa – Mokotów na budynek administracyjno-biurowy Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL (w organizacji) w Warszawie wraz z zagospodarowaniem terenu i infrastrukturą techniczną” oraz na podstawie zawartej w dniu 20 lipca 2023 r. umowy z Wykonawcą robót firmą: ZAB-BUD Sp. z o.o. z siedzibą przy ul. Nowosieleckiej 14a/2, 00-466 Warszawa na wykonanie kompleksowej realizacji zadania inwestycyjnego w formule „zaprojektuj i wybuduj”.

W dniu 19 grudnia 2023 r. została wydana decyzja o pozwoleniu na budowę Nr 271/B/2023 obejmująca: rozbiórkę wiat, przebudowę, remont i zmianę sposobu użytkowania budynku szpitala na terenie dawnego Aresztu Śledczego Warszawa-Mokotów na budynek administracyjno-biurowy Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL (w organizacji) w Warszawie wraz z zagospodarowaniem terenu i infrastrukturą techniczną, na terenie działki ew. Nr 31/2, obręb 1-01-10 przy ul. Rakowieckiej 37 w Warszawie w Dzielnicy Mokotów, (kategoria obiektu budowlanego - XVI). Decyzja stała się ostateczna 5 stycznia 2024 r.

W okresie od 20 lipca 2023 r. do czasu uzyskania pozwolenia na budowę realizowane były prace związane z organizacją placu budowy, ogrodzeniem placu budowy, lokalizacją i ustawieniem kontenerów biura budowy, usuwane były pozostawione luźne elementy wyposażenia.

Jednocześnie, przeprowadzane były prace wewnątrz budynku, które związane były z przygotowaniem obiektu do planowanych prac związanych z zasadniczą przebudową. Budynek byłego szpitala więziennego był wyposażony w ponadstandardowe instalacje budynkowe związane z bezpieczeństwem oraz funkcją szpitala więziennego. Podzielony był na wewnętrzne strefy wydzielone kratami i dodatkowymi systemami zabezpieczającymi przed niekontrolowanym opuszczeniem obiektu przez więźniów. Otwory okienne zabezpieczone były podwójnymi kratami od wewnątrz i od zewnątrz budynku oraz dodatkowo siatką w stalowej ramie. Wszystkie otwory drzwiowe posiadały oprócz drzwi przedsionki wykonane z konstrukcji stalowej zakotwione trwale w posadce i ścianach pomieszczenia. Wszystkie ścianki działowe posiadały zabezpieczenia

mechaniczne w postaci stalowych siatek na całej wysokości ścianki. Natomiast wyposażenie budynku w łózka i wszelkiego rodzaju szafki, stoły były w sposób trwały przymocowane do ścian lub posadzki.

W ramach przygotowań zostały zdemontowane zabezpieczenia mechaniczne typu kraty siatki, przedsiönki przed pomieszczeniami dla osadzonych, wydzielienia strefowe oraz odcinane lub wykuwane były elementy wyposażenia oraz stolarka drzwiowa. Demontowane były również instalacje wewnętrzne: centralnego ogrzewania, wentylacji, wodno-kanalizacyjne, elektryczne, wszystkie instalacje związane z funkcją szpitalną, urządzenia i wyposażenie sali operacyjnej. W budynku były zdemontowane elementy wykończenia zbędne lub w złym stanie technicznym przez co były niemożliwe do wykorzystania i pozostawienia przy nowej biurowej funkcji budynku.

Przedmiotowe prace zostały wykonane i rozliczone w ramach dotacji w 2023 r. Nie wymagały jednak uzyskania decyzji o pozwoleniu na budowę, a ich wykonanie leżało w dobrym interesie inwestora, który przede wszystkim podejmując wyżej opisane działania miał na celu osiągnięcie sprawnego przebiegu realizacji inwestycji i zakończenie w terminie określonym w -mowie.

Przepis Prawa budowlanego - art. 3 pkt. 12, definiujący termin pozwolenia na budowę, mówi: że przez pozwolenie na budowę należy rozumieć decyzję administracyjną zezwalającą na rozpoczęcie i prowadzenie budowy lub wykonywanie robót budowlanych innych niż budowa obiektu budowlanego. Przepis ten w odniesieniu do analizowanej sytuacji nie zobowiązywał inwestora do uzyskiwania pozwolenia na przedmiotowe prace, gdyż nie polegały na przebudowie lub remoncie całego budynku, urządzeń lub instalacji, lecz tylko na demontażu instalacji, urządzeń i elementów niezależnych od konstrukcji budynku. Były to prace, dla których Prawo budowlane art. 29 ust 4. nie nakłada obowiązku uzyskania pozwolenia na budowę lub dokonania zgłoszenia.

Potwierdzeniem, że w obiekcie prowadzone były prace objęte wyłączeniem z obowiązku uzyskania pozwolenia na budowę jest raport Nr 2 inwestora zastępczego z dnia 27 grudnia 2023 r., w którym zawarto informację o typie i charakterze prowadzonych robót.

Tym bardziej nie można się zgodzić ze stanowiskiem wskazującym, że fakt powiązania robót budowlanych z zamierzeniem budowlanym, a w konsekwencji wskazanie tychże robót w decyzji z 19 grudnia 2023 r. wiąże się z niemożnością ich rozpoczęcia przed uzyskaniem decyzji o pozwoleniu na budowę. Interpretacja taka zupełnie pomija fakt, że art. 28 ust. 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawa budowlanego wyłącza z zakresu tego przepisu roboty określone w art. 29-31 stanowiąc, że „roboty budowlane można rozpocząć jedynie na podstawie decyzji o pozwoleniu na budowę, z zastrzeżeniem art. 29-31”. Co więcej, przepis ten nie uzależnia rozpoczęcia całego zamierzenia od pozyskania pozwolenia na budowę. Ustawodawca wyraźnie w nim wskazał, że obowiązek uzyskania decyzji odnosi się do robót budowlanych, których ustawa nie wyłącza. Oczywiście nie niweczy to konieczności objęcia pozwoleniem na budowę tychże robót przez organ administracji architektoniczno-budowlanej, który jest związany normą art. 33 zd. 1 prawa budowlanego, na mocy którego „pozwolenie na budowę dotyczy całego zamierzenia budowlanego”. Przyjęcie odmiennego stanowiska prowadziłoby do nieuzasadnionych wniosków, że inwestor realizujący jedynie prace określone w art. 29-31 prawa budowlanego jest obarczony takim samym formalizmem jak podmiot, który dokonuje szerszej inwestycji, w ramach której dla rozpoczęcia innych robót budowlanych konieczne jest pozyskanie decyzji administracyjnej. Poza tym podmiot, który zamierza realizować różne rodzaje robót budowlanych, których jedynie część objęta jest normą art. 28 Prawa budowlanego nie mógł rozpocząć pozostałych z nich jedynie z faktu, że powinny być wskazane w pozwoleniu na budowę.

Zważywszy na powyższe przesłanki oraz wykorzystanie dotacji zgodnie z umową, przeznaczeniem i na warunkach określonych umową dotacyjną dokonano merytorycznego zatwierdzenia rozliczenia dotacji, a proces nadzoru nad realizacją wydatków z dotacji celowej udzielonej Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL (w organizacji) był realizowany prawidłowo, dlatego zarzut formułowany przez Najwyższą Izbę Kontroli dotyczącego braku należytego nadzoru nad wykorzystaniem dotacji celowej jest bezzasadny.

Biorąc pod uwagę powyższe wyjaśnienia, będące odpowiedzią na zarzuty sformułowane w wystąpieniu pokontrolnym Najwyższej Izby Kontroli, IPN wnioskował o ich przyjęcie i uwzględnienie w zmienionym, finalnym wystąpieniu pokontrolnym.

Rzecznik prasowy

Instytutu Pamięci Narodowej

dr Rafał Leśkiewicz

Opcje strony

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Centrala